



# GAZETA KUJAWSKA

ORGAN MIĘDZYPARTYJNY STRONNICTW POLITYCZNYCH

Rok I. Nr. 208

Włocławek, piątek 13 września 1946 roku.

Cena 3 złote

## Troche historii

Każda rocznica nasuwa nam pewne wspomnienia, bądź to osobiste, bądź też natury ogólnej. We wspomnieniach tych niejednokrotnie rozważamy popełniane błędy, żałujemy ich, lub też utwierdzamy się w skuteczności popełnionych dobrych poczyniń.

Niedawno przeżywalismy rocznicę napadu Niemców na Polskę. Padło wiele przemówień naświetlających tragiczne dni wrześniowe i przypominające gehennę narodu polskiego w okresie minionej, straszliwej wojny.

Nie wszyscy jednak byliśmy dokładnie poinformowani o przebiegu rozmów politycznych w okresie przedwojennym, o krokach dyplomatycznych, o rozmowach w wyniku których wybuchł kataklizm azjowskiej, który znów największą ilość cierpień przyniósł narodowi polskiemu.

Dzisiaj ukazały się już pamiętniki ówczesnych mężów stanu, jesteśmy już w posiadaniu szczegółowych opisów wydarzeń politycznych. Zabrała historia swój głos i przedstawia stan faktyczny nie powodując się żadnym uczuciem, a jedynie prawdą istotną.

Dostępne stały się pamiętniki Leona Noela, ambasadora Francji w Polsce, znajdują się do naszej dyspozycji wspomnienia napisane przez Hendersona, ambasadora W. Brytanii w Niemczech.

Największą bodaj tajemnicą były osmutne rozmowy anglo-francusko-radzieckie w sierpniu 1939 roku prowadzone w Moskwie i przyczyny zerwania tych rokowań.

Dzisiaj to wszystko z odległości 7 lat zatraciło swą tajemniczość i staje się jawne, jasne i zrozumiałe.

Jeden z paryskich dzienników „L'Ordre”, na podstawie dokumentów, odsłania nam kulisy zerwania w dniu 23 sierpnia 1939 roku rokowań w Moskwie.

Jak więc wyglądał przebieg tych rozmów?

„Pertraktacje moskiewskie — czytamy w „L'Ordre” — zmierzały do paktu wieczystego przymierza między trzema państwami. Rozmawiano jednocześnie nad tym w jaki sposób udzielić pomocy Polsce, która bezpośrednio i najbardziej była zagrożona przez Niemcy.

Z dokumentów sztabu francuskiego, które później wpadły w ręce Niemców, wynikało, że sztab francuski miał wątpliwość, czy będzie mógł udzielić wydatnej pomocy Polsce i czy siły polskie wystarczą na odparcie napadu niemieckiego. 27 marca 1939 roku sztab wojenny zawiadomił notą premiera Deladiera, że Francja militarnie pomóc nie może.

Na skutek tego w Londynie rozpoczęto rozmowy sztabowe. Trwały one od 24. 4. do 5. 39 r. i w wyniku rozmów stwierdzono, że Polska będzie mogła stworzyć silny i ciągły

## Francja nie potrzebuje się obawiać?

LONDYN (Obsł. wł.). Premierzy rządów niemieckich udzielili wywiadu prasowego w związku z ostatnim przemówieniem Byrnesa. W wywiadzie stwierdzili, że granice wschodnie Niemiec wyrządzają wielką krzywdę moralną, polityczną i gospodarczą, wobec czego życie Nie-

miec narażone jest na wielkie straty. W związku z zagadnieniem francusko-niemieckim zgodnie zapewnili, że Francja nie powinna mieć żad-

nych obaw ze strony demokratycznych Niemiec. (Jeszcze jedno uroczyste zapewnienie niemieckie! Przypisek Red.).

## Król otworzy parlament

ATENY (Obsł. wł.). Podają tu urzędowo, że nową sesję parlamentu greckiego otworzy prawdopodobnie król Grecji Jerzy. Premier Tsaldaris opuścił Londyn by przygotować należycie powrót króla do Grecji.

## Dalsza niżka na giełdzie

NOWY JORK (Obsł. wł.). Na giełdzie panuje dalsza tendencja niżkowa, która waha się w granicach od 1 do 12 dolarów. W dniu wczorajszym na skutek niżki 3 miliony akcji przeszło w ręce innych właścicieli.

## Taktyka W. Brytanii

NOWY JORK (Obsł. wł.). Na wczorajszym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa zabrał głos delegat Z.S. R.R. ambasador Gromyko, który oświadczył, że Wielka Brytania przyjęła specjalną taktykę polegającą na stosowaniu w czasie zarzutów milczenia lub też stwierdzenia, że omawiane kwestie są nieprawdziwe. Oświadczenie przedstawiciela Anglii, że wojska brytyjskie znajdują się w Grecji prawnie jest nieistotne. Konstytucja grecka mówi, że obce wojska znajdować się mogą na terytorium Grecji jedynie na podstawie ustawy, a do tego czasu takiej ustawy parlament grecki nie ogłosił.

Na wczorajszym posiedzeniu nie osiągnięto porozumienia w sprawie skargi Ukrainy i dlatego zebranie Rady zostało odroczone.

## Znalezienie skarbu

LONDYN (Obsł. wł.). Na skutek przeprowadzonej obławy znaleziono na terenie okupacyjnym amerykańskim kryjówkę wielkiego skarbu w postaci szlachetnych kamieni i metali. W związku z tym koła amerykańskie twierdzą, że na krótko przed kapitulacją niemieckie placówki drogocennych kamieni i szlachetnych metali w kilku kryjówkach ukryły diamenty, złoto i platynę.

## Aby przyspieszyć obrady

PARYŻ (Obsł. wł.). Wobec zwiększonego nawału pracy większość członków Konferencji Pokojowej postanowiła prowadzić swe prace także w porze nocnej i w ten sposób przyspieszyć zakończenie obrad.

## Kiedy Amerykanie opuszczą Austrię?

LONDYN (Obsł. wł.). Władze amerykańskie oświadczyły, że wojska St. Zjednoczonych opuszczą tereny okupowane w Austrii w cztery miesiące po podpisaniu traktatu pokojowego z Austrią.

## Kongres Słowian

WARSZAWA (Obsł. wł.). W dniu dzisiejszym opuszcza Warszawę delegacja polska udająca się na Kongres Słowian w Północnej Ameryce. Na czele delegacji znajduje się: gen. Świerczewski, pułk. Kirchmayer i ks. Ławryniewicz.

## Bohaterscy polscy lotnicy

LONDYN (Obsł. wł.). Mija sześć lat od chwili kiedy w 1940 roku Anglia przeżywała punkt kulminacyjny walk powietrznych z Niemcami. W związku z tym dowódca angielskich sił lotniczych wyraził swe głębokie uznanie dla dwóch dywizjonów lotniczych polskich i jednego czeskosłowackiego. Dowództwo naczelne miało duże wątpliwości, czy lotnicy polscy mimo swego doświadczenia będą

przydatni w nowych warunkach walki. Wkrótce wszystkie obawy i wątpliwości rozwiały się na skutek olbrzymiego zapasu, bohaterstwa i poświęcenia wykazanych przez lotników polskich. 303 dywizjon lotniczy w ciągu jednego miesiąca stracił większą ilość myśliwców niemieckich niż jakakolwiek lotnicza jednostka angielska.

## W sprawie Szlezwiugu

LONDYN (Obsł. wł.). Rząd W. Brytanii wystosował do Danii notę w której zażądał aby Dania postawiła wniosek przeprowadzenia plebiscytu w południowym Szlezwiugu, po czym nastąpiłoby ustalenie granic lub też zaproponowała wymianę ludności. O ile rząd duński nie zamierza

postawić takiej propozycji to musi zaprzestać mieszania się do spraw obywateli niemieckich w południowym Szlezwiugu.

Nota powyższa wywołała nowe ożywienie polityczne i jest uważana za próbę nawrotu do dawnych błędów Wersalu.

front tylko w tym wypadku, o ile ktoś z najbliższych sąsiadów udzieli jej pomocy. Ponieważ ani Czechosłowacja, ani Węgry, ani też Rumunia nie wchodziły w rachubę, sztaby zaczęły rozmyślać nad uzyskaniem pomocy Rosji.

B. ambasador Henderson w swym pamiętniku pisze o tym w ten sposób:

„Ani Wielka Brytania, ani Francja nie były w stanie przyjąć z konkretną pomocą Polsce w wypadku zaatakowania jej przez potężne siły niemieckie. Jedyna bezpośrednia pomoc mogła przyjść ze wschodu i dać

ją zdolna była tylko Rosja”.

W tej atmosferze rozpoczęły się konferencje w Moskwie.

Radziecka delegacja wojskowa uważała wówczas — jak podaje L'Ordre — że ZSRR, nie mając wspólnych granic z Niemcami, nie może okazać Polsce i sprzymierzeńcom zachodnim wydatnej pomocy bez przejścia przez terytoria polskie, gdyż dla armii radzieckiej nie istniała inna możliwość wejścia w kontakt z napaściami.

Polska ze względów prestiżowych zdecydowanie sprzeciwiła się propozycji rosyjskiej.

Ambasador Francji Leon Noel w swych pamiętnikach pisze:

„Józef Beck w sposób jak najbardziej kategoryczny podtrzymał swe stanowisko. W związku z tym generał Doumenc (szef francuskiej misji wojskowej) oznajmił marszałkowi Woroszyłowowi, że Polacy nie zgadzają się na przyjęcie planu, według którego wielkie linie podporządkowane byłyby misji francusko-angielsko-radzieckiej. Pertraktacje zostały ostatecznie zerwane”.

Co się stało potem wiemy wszyscy.

A. Turczynowicz.

# Precz ze Słowianami!

## wołają ulotki niemieckie

WARSZAWA (Obsl. wł.). Na ziemiach sudeckich i śląskich jest rozpowszechniana następująca ulotka niemiecka:

„Rosjanin i Polak muszą powrócić na swoje stare granice! Sudety i Śląsk będą znów niemieckie! Kark słowiańskiego tyraństwa musi być złamany!

Wkrótce nadejdzie dzień naszej wolności, dzień naszego powrotu do ojczyzny. Ameryka nie odmówi nam swej pomocy.

Precz ze Słowianami! Jakkolwiek się nazywają Rosjanami, Polakami czy Czechami, Słowianie są największym wrogiem, nas, Niemców, dlatego precz z nimi! Muszą wykrwawić się i zginąć! Niemcy muszą zwyciężyć!

Nie dajcie się zastraszyć. Pamiętajcie, że będziemy musieli stąd odejść, kiedy przyjdzie słowiańskie robactwo.

Już dziś cieszymy się na myśl o dniu, kiedy damy odczuć wrogom naszym zaprzysiężoną zemstę. Miejcie

cierpliwość jeszcze tylko przez krótki czas. Bądźcie dumni, że jesteście Niemcami.

Wkrótce usłyszycie o nas więcej. Uważajcie jednak na swoje czyny. Ostrożność, zawsze ostrożność!

Pozdrawiamy was naszym hasłem: Precz ze Słowianami!

Komitet Centralny Wysiedlonych.

## Wizyta Trumana u Stalina?

WASZYNGTON (SAP). W kołach politycznych Waszyngtonu podkreślają, że prez. Truman powinien odbyć jak najszybciej rozmowę z generalisimusem Stalinem w celu prze-

dyskutowania wszystkich spornych kwestii.

Zwraca się przy tym uwagę, że względy prestiżowe są mniej ważne od problemów spornych i że skoro Stalin nie może przybyć do Ameryki, to Truman winien odwiedzić premiera radzieckiego.

Podkreśla się bowiem, że w Poczdamie omawiane były tylko uboczne zagadnienia pokoju i że obaj mężowie stanu muszą omówić zasadnicze sprawy.

Okazało się zarówno w Paryżu, jak i w ONZ, czy Radzie Bezpieczeństwa w Nowym Jorku, że wszystkie te zagadnienia są skomplikowane i że wszelkie porozumienia przychodzą z trudem, ponieważ brak jest jeszcze ciągle jednolitej interpretacji spraw, które dyskutowane były ogólnikowo w Jacie, Teheranie i Poczdamie.

W kołach politycznych panuje opinia, iż spotkanie Trumana ze Stalinem nastąpi w najbliższym czasie.

## Czyżby zaręczyny?

LONDYN (PAP). Londyński dziennik wieczorny „Star“ opublikował w numerze sobotnim wiadomość, że w kołach zbliżonych do rodziny królewskiej spodziewane jest zawiadomienie o zaręczynach księżniczki Elbiety, starszej córki króla angielskiego, z księciem greckim Filipem. Brytyjskie koła dworskie oznajmiły jednak korespondentowi Reutera, że nie wiedzą nic o wspomnianych zaręczynach. Stwierdzono, że ks. Filip należy jedynie do grona przyjaciół księżniczki Elbiety.

## Demonstracje w Tangerze

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi z Tangeru, że około tysiąca Maurów urządziło tam demonstracje pod hasłem „Marokko dla Maurów“. Przywódcy nalegali na udzielenie im audiencji i odbyli konferencję w urzędzie administracyjnym strefy. Demonstracja miała charakter spokojny i była urządzona na wzór podobnych demonstracji w Marokku hiszpańskim.

## Dr Widy - Wirski kierownikiem Min. Infor. i Propag.

WARSZAWA (PAP). W związku z prośbą o dymisję, zgłoszoną na ręce prezesa Rady Ministrów przez ministra Informacji i Propagandy St. Matuszewskiego, kierownictwo Min. Infor. i Propag. przekazane zostało podsekretarzowi Stanu dr. Feliksowi Widy-Wirskiemu (Stronictwo Pracy).

## Ulice Bombaju zalane wodą

BOMBAY (SAP). Bombaj, gdzie w niedzielę zabitych zostało 5 osób, a 31 jest rannych i 100 zaaresztowanych w czasie nowych rozruchów ulicznych, jest zalany wodą. Na głównych ulicach woda sięga 60 cm poziomu. W ciągu ostatnich godzin spadły tak ulewne deszcze, że ruch podmiejskich kolejek i tramwajów został przerwany. Tysiące robotni-

ków nie mogło udać się do pracy, tysiące brodziło po kolana w wodzie, by przejść do fabryk.

Rząd w Bombaju zabronił wszelkiego rodzaju zebrani i pochodów i ostrzegł, że jeśli nie nastąpi poprawa sytuacji, to godzina policyjna, która miała być już zniesiona, zostanie utrzymana w mocy.

## Pięciu uciekło,

### jeden powiesił się

WARSZAWA (SAP). Z ostatniego transportu 77 niemieckich zbrodniarzy wojennych, wydanych Polsce z amerykańskiej strefy okupacyjnej (jeszcze przed Zebrzydowicami), spod

eskorty żołnierzy amerykańskich udało się uciec 4 przestępcom.

Jeden świadom swych zbrodni i tego, co go czeka, gdy stanie przed polskim wymiarem sprawiedliwości — skorzystał z chwili nieuwagi strażnicy i powiesił się.

Pozostali zbrodniarze zostali obecnie osadzeni w więzieniu cieszyńskim, skąd w najbliższych dniach po rozdzieleniu ich na grupy, przewiezieni będą do kilku więzień w kraju. Część zbrodniarzy osadzona będzie w więzieniu Mokotowskim.

## Uroczyste poświęcenie kościoła OO. Kapucynów

WARSZAWA (PAP). W niedzielę, 8 września b.r. odbyło się uroczyste poświęcenie i oddanie do użytku kościoła OO. Kapucynów przy ul. Miodowej 15.

Kościół oo. Kapucynów mało zniszczony we wrześniu 1939 r. został podczas okupacji szybko odremontowany. Podczas powstania w r. 1944 palił się dwa razy. W obu wypadkach pożar stłumili zakonnicy. Gdy kościół płonął poraz trzeci, nikt go już nie gasił, kapucyni byli w obozie w Pruszkowie.

W roku bieżącym rozpoczęto wewnętrzny remont głównej i bocznej nawy kościoła z funduszy klasztornych. Oczyszczono ocalałe w 50% tablice nagrobkowe i wyremontowano nadający się do restauracji ołtarz Matki Boskiej kosztem 75 tysięcy zł. Spalone ołtarze zastąpiono prowizorycznymi. Wybudowano nową ambonę. Zabezpieczono kaplicę bruhłowską przed dalszym zniszczeniem.

## Zbiórka publiczna Caritasu

WARSZAWA (ZAP). W dniach od 6 do 13 10. odbywać się będzie „Tydzień Miłosierdzia“. W związku z tym krajowa Centrala Caritasu zwróciła się do Ministerstwa Ziemi Odzyskanych z prośbą o zezwolenie na zbiórkę publiczną na obszarze Ziemi Odzyskanych. Ministerstwo udzieliło zezwolenia.

## Pieniądze spółdzielców — łupem bandytów

LIDZBARK (SAP). Sześciu uzbrojonych bandytów napadło na kasę „Spółem“ w Lidzbarku, woj. olsztyńskie i zrabowało 300 tysięcy złotych. Władze bezpieczeństwa wszczęły pościg za rabusiami.

## Nowe jednostki morskie

PARYŻ (Obsl. wł.). W ramach przyznanej Polsce pożyczki amerykańskiej delegacja polska zakupiła z demobilu 13 jednostek morskich, które w najbliższym czasie przybędą do kraju.

## Akcja bezdomnych

LONDYN (Obsl. wł.). W dniu wczorajszym bezdomni zajęli nowy duży gmach pusty, który przed kilkoma tygodniami był całkowicie zajęty przez personel lotnictwa angielskiego.

Akcja samowolnego zajmowania pustych bloków i mieszkań zatacza coraz szersze kręgi. Władze brytyjskie wobec masowej i dobrze zorganizowanej akcji są bezsilne.

## Abv nie popsuć opinii

LONDYN (Obsl. wł.). Radio angielskie w dniu wczorajszym przez usta jednego ze swych komentatorów wyraziło głęboką litość nad znajdującymi się w Anglii jeńcami niemieckimi. Wprawdzie ci jeńcy znajdują się w doskonałych warunkach — to jednak są zawsze nieświadomi tego, jak długo jeszcze będą trwali w niewoli i kiedy wrócą do swych domów rodzinnych. Wprawdzie w Anglii znajduje się jeszcze tylko 200.000 jeńców (2 miliony już zwolniono), którzy są Anglii niezbędnie potrzebni, to jednak powinni być zwolnieni aby nie psuć opinii W. Brytanii, tymbardziej, że są potrzebni we własnym kraju. Premier brytyjski wydał polecenie opracowania planu powrotu jeńców, aby tym samym każdy z nich wiedział kiedy powróci do swego kraju.

Na marginesie tego oświadczenia należy przypomnieć, że konwencje międzynarodowe przewidują powrót jeńców z niewoli po 18 miesiącach od chwili podpisania traktatu pokojowego. Traktat nie został jeszcze podpisany. Należy również przypomnieć, że jeńcy wojenni, którzy znajdowali się w obozach niemieckich o chlebie i wodzie nie znali również terminu powrotu do swych krajów ojczyństw.

Niemcy wcale nie troszczyli się o to, że ci jeńcy są potrzebni krajom ojczystym.

Troskliwość Anglii jest w tym wypadku zdumiewająca i zastanawiająca.

## 29 września przemówi

### Wrocław

WARSZAWA (PAP). Odbudowa 11-tej z kolei rozgłośni polskiej we Wrocławiu dobiega końca.

W odbudowanym skrzydle gmachu mieszczą się 4 studia: wielkie obliczone na kilkadziesiąt wykonawców, kameralne, odczytowe i speakerskie.

Obecnie prowadzone są próby tech-

niczne stacji z wysoce zadawalającymi wynikami. Audycje próbne są dobrze słyszalne na całym terenie Dolnego Śląska, o czym świadczą liczne listy od radiosłuchaczy.

Nowa rozgłośnia Polskiego Radia zostanie oficjalnie otwarta dnia 29 września r.b.

Nadawać będzie na fali 315,8 mtr.

## Sto programów radiowych równocześnie

NOWY-JORK (SAP). Nowy system emisji radiowej został demonstrowany prasie Nowego Jorku. System ten podobny jest do radaru.

Są to emisje seryjne, przerywane, o wysokim napięciu zamiast fal stałych, jak w normalnym radiu. Korzyść tego wynalazku polega na tym, że jedna stacja nadawcza może nadawać jednocześnie kilka programów.

Wystarczy nacisnąć jeden lub drugi guziczek stacji odbiorczej, by zmienić program, nie wywołując przerw.

Wynalazcy są zdania, że będzie można wysyłać na falach eteru aż do stu programów jednocześnie z doskonałym odbiorem.

# Do krwi ostatniej kropli z żył!...

## Żywiotowe manifestacje Włocławka

I

### Protest Garnizonu Włocławskiego

We wtorek na placu w koszarach odbył się wiec protestacyjny garnizonu włocławskiego.

Wiec zagał dowódca garnizonu pułk. Piliński, udzielając głosu kpt. Mydlowskiemu, który w obszernym przemówieniu poruszył zagadnienia związane z przemówieniem sztućgardzkim ministra spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych. Mówca podkreślił ogrom ofiar i krwi poniesionych w walce z pruskimi najeźdźcą i wskazał na konieczność przeciwstawienia się wszelkim zakusom podważającym osiągnięcia demokracji. Polska potrafi bronić swych praw w oparciu o przyjaźń ze Związkiem Radzieckim, którego żołnierze ramię przy ramieniu z polskimi zatknęli zwycięskie sztandary na gruzach Berlina. Minister Byrnes nie jest wyrazicielem opinii narodu amerykańskiego, o którego wolność walczyli: Kościuszko, Puławski i inni. Jest on człowiekiem reprezentującym te odłamki, które nie doceniają niebezpieczeństwa niemieckiego, ustosunkowując się wrogo do wszelkich poczynań szczerzej demokracji.

Następny mówca kpt. Dobrowolski podkreślił walkę o wolność z hitleryzmem i zakusami faszystowskimi, wznosząc na zakończenie okrzyk na cześć Armii Polskiej i Jej Wodza, marszałka Roli-Żymierskiego.

Kapral Nazin omówił osiągnięcia Oręża Polskiego, bohaterskie walki i ofiary poniesione w tych walkach. Głośne już przemówienie ministra Byrnesa godzi w dotychczasowe wyniki wysiłku tych wszystkich, którzy pragną przeciwstawić się ciągle odradzającym się zakusom germańskim.

W imieniu bloku demokratycznego głos zabrał red. Andrzejkowicz, który twierdzeniem ministra Byrnesa o „nieszczęśliwych Niemcach“ przeciwstawił fakty niezbite milionów ofiar i straszliwych zniszczeń w naszym kraju oraz krajach okupowanych przez Niemców. Minister Byrnes usiłuje przeciwstawić się słusznym naszym prawom. Praw tych bronić będzie cały Naród Polski pewny ostatecznego zwycięstwa, gdyż wszelkim zakusom i machinacjom wrogich czynników przeciwstawia niewzruszalność słusznej sprawy.

Z kolei głos zabrał por. Hummer, który omówił przeciwstawienie się sżwiata anglosaskiego zbliżeniu Polski do Związku Radzieckiego. Zbliżenie to uniemożliwia ciągle wykorzystywanie sytuacji dla interesów kapitalistycznych. Mówca zakończył

przemówienie okrzykiem na cześć wieczystego sojuszu Związku Radzieckiego i Polski.

Następni mówcy: kapral Turczynowicz i sierżant Kowalczyk wyrazili w imieniu tych, którzy walczyli o wolność ostry protest przeciwko zakusom ministra Byrnesa na całość granic naszych i potępił zapowiedzi „opieki“ jaką chce roztoczyć nad „pokrzywdzonym“ narodem niemieckim. W dążeniach tych przebija chęć odbudowania zaborczej potęgi Niemiec.

Na zakończenie pułkownik Piliński wznosił okrzyk na cześć prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bolesława Bieruta, poczym orkiestra Celulozy odegrała hymn „Jeszcze Polska nie zginęła“.

Na wiecu uchwalono jednogłośnie rezolucję treści następującej:

*My, żołnierze, podoficerowie i oficerowie Garnizonu m. Włocławka, którzy walczyliśmy o granice Polski na Bałtyku, Odrze i Nysie Łużyckiej, zroszone krwią tysięcy braci, pragniemy zapewnić Ojczyźnie spokojny dalszy rozwój. Za dużo pozwalał sobie odwieczny wróg-faszysta, tracąc miliony najlepszych naszych ludzi w komorach gazowych i w więzieniach. Nie chcemy, by się to znów kiedy powtórzyło, choć tego pragnie międzynarodowa i rodzima reakcja, wyrażająca to przez usta pana Byrnesa.*

*Z oburzeniem potępiamy i protestujemy przeciw wystąpieniu pana Byrnesa, jako obrońcy i opiekuna Niemców, kwestionującemu nasze prawa do tak ciężko wywalczonych krwią naszą i braci naszych przastarych Ziemi Piastowskich.*

*Ślubujemy przed Narodem i zapewniamy Rząd Jedności Narodowej oraz Naczelnego Dowódcę Wojska Polskiego, że będziemy wiernie stać na straży niepodległości i odeprzemy wszelkie zakusy faszystowskie na nasze granice.*

Po zamknięciu wiecu, na którym byli obecni, prócz Wojska, przedstawiciele władz, prezydent miasta Kubecki, wiceprezydent Bombolski, przewodn. Pow. Rady Związków Zawodowych, ob. Bartosiewicz, partyj politycznych, Urzędu Informacji i Propagandy ob. Błaszczykowa i ob. Aleksieński, odbyła się defilada oddziałów.

Przy dźwiękach „Warszawianki“ żołnierze przeszli twardym krokiem przed przyjmującym defiladę pułkownikiem Pilińskim oraz zaproszonymi gośćmi. (ju).

II

### Protest społeczeństwa

W środę na Placu Dąbrowskiego zgromadziły się tysiączne tłumy mieszkańców naszego miasta, aby wziąć udział w manifestacyjnym protestie przeciwko zakusom na nasze granice zachodnie. Wokół trybuny ustawiły się poczty sztandarowe organizacji politycznych i społecznych. Wiecej został zagajony przez ob. Bartosiewicza, Prezesa Powiatowej Rady Zw. Zawodowych.

Przedstawiciel

#### WOJSKA POLSKIEGO

kpt. Mydlowski omawiając ziemie zachodnie, ziemie naszych przodków i

stwierdzeniem, że Wojsko Polskie wraz z całym Narodem będzie twar do stać na straży granic Polski.

Przedstawiciel

#### POLSKIEGO ZWIĄZKU ZACHODNIEGO

ob. Lipiński zaznaczył, że Polska usadowiła się na swych odwiecznych zachodnich ziemiach raz na zawsze. Żadna siła nie może Polski z tych ziem usunąć i nigdy nie usunie. Byrnes jako przedstawiciel kapitału swą mową chciał nas osłabić, chciał uderzyć w nasz ustrój. Otrzymał efekt przeciwny. Jaki by nie był ustrój i jaki by nie był rząd, odpowiedź na zakusy przeciwko granicom będzie zawsze jednakowa. Polska, naród polski z granic nad Odrą i Nysą nie ustąpi nigdy.

Przedstawiciel

#### ZW. B. WIĘZNIÓW POLITYCZNYCH

ob. Godlewski uwypuklił gehenne narodu polskiego i wielki wkład b. więźniów. Przemówienie Byrnesa gwałci sprawiedliwość i pomaga Niemcom deptać nadal godność człowieczeństwa. Ziemia Zachodnie nie będą nigdy przedmiotem handlu i targowisk. Wola Narodu jest zdecydowana bronić tych granic do ostatka. Naród żąda by założono wreszcie kaganiec na rozwścieczony, a obecnie cicho warczący, pysk bestii niemieckiej.

Przedstawiciel

PPS.

ob. Wesolkowski mowę Byrnesa nazwał atakiem na naszą niepodległość. Atak ten jednak wykazał prawdziwe oblicze — naszych sprzymierzeńców. Świat anglosaski liczył i liczy na osłabienie narodu polskiego, a miast tego otrzymuje jednolity front. Gwarancją pokoju i gwarancją naszej niepodległości jest sojusz państw słowiańskich.

Przedstawiciel

SD.

ob. Bojańczyk — Prezes Miejskiej Rady Narodowej — stwierdził, że mowa Byrnesa jest dowodem wiarygodności, obłudy i zdrady. To musiało wywołać oburzenie w narodzie polskim. Wszystkie warstwy i grupy zespoliły się w zdecydowanym protestie. Została obudzona czujność narodowa. Pan Byrnes miast zwycięstwa odniósł klęskę. Musimy nadal dążyć do zespolenia sił narodów słowiańskich na czele z ZSRR, a wspólnie z Francją stworzony zostanie potężny blok narodów jako odpowiedź na wszystkie zakusy niemieckie i opiekunów narodu niemieckiego. Na narzucenie cudzej woli naród polski nie zezwoli i zawsze sam będzie decydował o swym losie.

Przedstawiciel

#### MŁODZIEŻY POLSKIEJ

ob. Popek (ZWM) oświadczył, że atak na granice Polski, to jednocześnie atak na serce młodzieży polskiej, umęczonej przez okupanta a ofiarne składającej daninę życia i krwi w obronie wolności i utrwalenia niepodległości. Młodzież pamięta dobrze wszystkie wyczyny hydry niemieckiej i zapewnia, że wspólnie z Wojskiem Polskim i całym społeczeństwem będzie bronić granic Polski do ostatniego tchu, do ostatniej kropli krwi.

Przedstawiciel

PPR.

ob. Dworakowski uwypuklił znacznie Ziem Zachodnich okupionych krwią ludu polskiego a nadto omówił wysiłek PPR, zdążający do zjednoczenia tego ludu. Pierwsi podali w wątpliwość nasze granice zachodnie ci, którzy przy pomocy szeptanej propagandy wzywali do trzechkrotnego głosowania „nie“ w okresie referendum ludowego. Naród polski musi wytworzyć jedność narodową, da mu to wówczas moc zezwalającą na udzielenie należytej odprawy wszystkim zewnętrznym i wewnętrznym wrogom. Dzień dzisiejszy jest nie tylko dniem protestu, jest on także dniem budowy jedności narodowej. Dzięki jedności i wytworzonej przez nią mocy, naród przetrąca każdy ryj wsuwający się do naszego, polskiego ogrodu.

Zamykając zgromadzenie publiczne ob. Bartosiewicz wezwał wszystkich obecnych do pracy nad utworzeniem z narodu jednej rodziny, a następnie odczytał następującą

#### REZOLUCJĘ.

*„Uczestnicy wielkiego zgromadzenia w dniu 11 września mieszkańcy Włocławka protestują jak najostrzej przeciw atakom reakcyjnych kół anglosaskich, wymierzonym w granice Polski na Odrze, Nysie Łużyckiej i Bałtyku. Zebrani protestują przeciwko wystąpieniu pana Byrnesa w Stuttgarcie, w którym próbuje on podać w wątpliwość trwałość zachodnich granic Polski i w ten sposób podważać uchwały konferencji poczdamskiej.*

*Zebrani w imieniu całego narodu Polskiego stwierdzają, że powrót ziem odzyskanych do macierzy jest aktem sprawiedliwości dziejowej, potwierdzonym decyzją konferencji poczdamskiej. Naród Polski nie podejmie z nikim dyskusji na temat granic zachodnich, które uważa za ostateczne i nienaruszalne.*

*Naród Polski protestuje przeciwko próbom naruszenia zasad rozbrojenia Niemiec i żąda pełnego wykonania uchwał konferencji poczdamskiej, głoszącej iż „militaryzm“ i narodowy socjalizm niemiecki będą wyrwane z korzeniem i sprzymierzeni za wspólnym porozumieniem podejmą obecnie i w przyszłości inne niezbędne zarządzenia, żeby osiągnąć pewność, że Niemcy już nigdy więcej nie staną się groźbą dla swych sąsiadów ani dla pokoju świata.*

*Zebrani wzywają cały Naród, aby zjednoczył się w pracy nad umocnieniem siły Rzeczypospolitej w walce przeciw wszystkim zewnętrznym i wewnętrznym wrogom Polski.*

*Rezolucja przez wszystkich akceptująca zagraniczną politykę rządu polskiego. Sojusz polsko-radziecki jako jedna z podstawowych wytycznych tej polityki stanowi najlepszą gwarancję utrwalenia na zawsze naszych granic na zachodzie i północy oraz zbudowanie trwałego pokoju w Europie i świecie“.*

Rezolucja powyższa została przyjęta przez wszystkich w drodze akklamacji. Po chwili obnażono głowy. Z tysięcy piersi ludzkich uderzyła o stropy niebios potężna „Rota“.

Nie damy ziemi skąd nasz ród! Tak nam dopomóż Bóg! (at.).

# Kronika

<b>TEATR</b> Ziemi Kujawskiej	<b>Dzisiaj</b> <b>PIATEK</b> <b>13</b> <b>WRZEŚNIA</b> Filipa m., Juliana	<b>Kalendarz słowiański</b> Morzysława  <b>Słońce:</b> wschód o godzinie 5,06 zachód o godzinie 17,58
----------------------------------	---	--

KARETKA POGOTOWIA RATUNKOWEGO PCK Włocławek. W godzinach biurowych: Centrala PCK, Piusa XI Nr. 8, tel. 13-32 W godzinach pozabiurowych i w nocy Dom Noclegowy PCK, Przedmiejska 1, tel. 15-41. Lek. dyż. dr Makochoński, Kilińskiego 7a. DYŻURY APTEK: Dziś Stary Rynek, Nr. tel. Straży Pożarnej — 12-34.

## Nasz obowiązek

„Wypełnijmy jako wierni synowie narodu nasz obowiązek względem najdroższego sercu polskiemu miastu, przywróćmy swym wysiłkiem i ofiarą serdeczną, wspaniałość i świetność naszej stolicy“.

(Z przemówienia Prezydenta Bieruta).

## W lusterku

### Refleksje

Gdy palę papierosa — snuje mi dym siny, zatrzuwając myśli jadem nikotyny: czemu za papierosa tu chcą osiem złotych, nieco dalej inną wymieniają kwotę?

„Ja sprowadzam z Płocka, ja muszę z Warszawy“ [wy!]

Nie, panowie moi, dosyć tej zabawy! Zarobić i owszem ucziwie i kwita; czas już jest ustalić ceny jednolite...

Agapit.

### PRACOWNICY PROTESTUJĄ.

„Zebrani w Włocławku w dniu 7 września 1946 r. przedstawiciele Starostwa Powiatowego, rad narodowych, wójtowie, burmistrzowie oraz pracownicy Starostwa i Samorządu Powiatowego w odpowiedzi na mowę wygłoszoną w Sztuttgarcie przez Ministra Spraw Zagranicznych Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej pana Byrnasa, wyrażają gorący protest i najwyższe oburzenie z powodu zakusów na nasze granice zachodnie obejmujące ziemie historyczne i niezruszenie polskie.

Zarówno uwagi Ministra Byrnasa, skierowane na szopy graniczne nad Odrą i Nysą, odnowione bohaterstwem całego narodu Polskiego i zmyte krwią walecznego żołnierza w II-giej wojnie światowej, nie mogą zadać kłam prawdzie, odwiecznej dziedziczości spuścizny naszych przodków.

Ujęte w proteście nasze zdecydowane stanowisko jako jednolity głos administracji i samorządu powiatu włocławskiego, składamy na ręce Obywatela Ministra Spraw Zagranicznych R. P.“

ZBYTNI ZAPĄŁ. Cenimy zamięłowanie ludzi do kwiatów i wszelkiej roślinności. Niemniej zdarzają się sytuacje, kiedy zamięłowanie to bywa objawiane w sposób nieodpowiedni. Mamy tu na myśli podlewanie kwiatów na balkonach i w oknach wychodzących na ulicę w chwilach gdy ruch przechodniów jeszcze nie ustął.

Zdarzają się wypadki gdy nagle, niespodziewająco się niczego przechodzeń otrzymuje zimny prysznic. Tęgo rodzaju „ogrodnik“ oblewającym przechodniów radzimy przestrzegać odpowiedniej pory i przypominać o tak zwanym zastanowieniu. (c. a)

### KTO JEST UWAŻANY ZA INWALIDĘ PRACY.

Instrukcja Ministra Aprowizacji i Handlu o zaopatrzeniu kartkowym ustala m. in., że inwalidzi pracy, zależnie od stopnia utraty zdolności do pracy, otrzymują karty I i II kat.

Pod terminem „inwalida pracy“ Ministerstwo rozumie osoby, które na skutek nieszczęśliwego wypadku przy pracy lub w wyniku choroby zawodowej stały się całkowicie lub częściowo niezdolne do pracy i z tego tytułu pobierają rentę wypadkową. Nie są natomiast uważane za inwalidów pracy te osoby, które pobierają pieniężne świadczenia emerytalne t. zw. rentę starczą. Te osoby są emerytami i jako tacy w myśl obowiązujących przepisów otrzymują wyłącznie karty zaopatrzenia II kategorii.

### WSZYSTKO ULEGŁO ZNISZCZENIU.

Przy ulicach Łęskiej, Rolińskiego i okolicy są ładnie prowadzone ogrody i sady o przestrzeni 8 tysięcy metrów kwadratowych a nawet i większe.

Swego czasu podaliśmy o ujemnych skutkach gazów, wydobywających się z Celulozy. Gazy te niszczą wszelkiego rodzaju kwiaty, liście drzew owocowych, krzaki agrestu, porzeczki, krzaki truskawek, ogórków, pomidorów, drzewa orzecha włoskiego i t. p.

Jak silne jest działanie wydobywających się nazewnątrz gazów może to uprzytomnić ten fakt, że na krzewie twardym i odpornym jakim jest glóg, wszystkie liście zostały spalone.

W sprawie tej należałoby powołać komisję, która zbadała stan wyrazdzonych szkód.

Do jednego z ogrodów sprowadzono cebulki męczycy za sumę 15 tysięcy złotych, płacąc za cebulkę po 12 złotych i niestety wszystkie uległy zniszczeniu od wydobywających się gazów.

Czy nie należałoby wreszcie załatwić tę sprawę? Czy Celulozę naprawdę nie stać na kupno pochłaniaczy? (md.)

### NIEOSTROŻNY ROWERZYSTA.

Bogusław Jankowski, zam. we Włocławku, jadąc ulicą Toruńską rowerem najechał na małe dziecko.

Dziecko odniosło lekkie obrażenia obydwóch kończyn dolnych.

Niefortunnym rowerzystą zainteresowała się MO. (md.)

### POTRZEBA WYCHOWAWCÓW!

Ministerstwo Oświaty poszukuje kandydatów na kierowników i wychowawców w domach dziecka, świetlicach i w innych placówkach opieki nad dzieckiem.

Osoby zainteresowane tą ważną dziedziną pracy winny zgłaszać się w Kuratoriach Okręgów Szkolnych, które chętnych mogą skierować na kursy przygotowawcze do pracy społeczno-wychowawczej.

W jesieni 1946 r. odbywać się będą trzy i czteromiesięczne kursy dla wychowawców, połączone z bezpłatnymi internatami, w Łodzi, w Zgierzu pod Łodzią, w Opolu i w Krakowie. Na kursach prowadzi się wykłady i ćwiczenie z zakresu psychologii dzieci i młodzieży, pogadanki, higieny i racjonalnego żywienia, nauki o środowisku, opieki społecznej i prawa, organizacji i administracji placówek opieki nad dzieckiem, prowadzenia zajęć świetlicowych oraz wiedzy o Polsce współczesnej.

Na powyższe kursy zgłaszać się winny osoby przynajmniej o średnim wykształceniu, mające rzetelne zamiłowanie do pracy z dziećmi i młodzieżą. Wobec ogromnego zapotrzebowania tego typu wychowawców absolwenci kursów zawsze znajdują pracę.

Dokładniejszych informacji w tej sprawie udzielają Kuratoria Okręgów szkolnych oraz Referat Szkolenia Wychowawców w Ministerstwie Oświaty (Al. Szucha 25) w Warszawie.

W okresie jesiennym 1946 r. odbędą się następujące kursy dla wychowawców:

Kurs dla wychowawców i kierowników świetlic dla dzieci i młodzieży w Zgierzu pod Łodzią w czasie od 25 września do 15 grudnia br. Odbywać się będzie w miejscowym liceum pedagogicznym, — połączony będzie z bezpłatnym internatem na 40 miejsc.

Warunki przyjęcia na kurs: wiek 18—40 lat; dobry stan zdrowia; ukończenie szkoły średniej (przynajmniej gimnazjum ogólnokształcącego lub zawodowego); zamiłowanie do pracy społeczno-wychowawczej; zobowiązanie do pracy w zakresie opieki nad dzieckiem przynajmniej w ciągu półtora roku.

Zgłoszenia na kurs (wraz z życiorysami) należy nadsyłać do Ministerstwa (Departament Opieki nad dzieckiem) do dnia 15 września 1946 roku.

Kurs w Łodzi rozpocznie się 1-go października i trwać będzie do 31 stycznia 1947 r. Uczestnicy zamieszkać mogą w domach dziecka; internat bezpłatny. — Warunki przyjęcia na kurs jak wyżej z wyjątkiem a) wiek: 20—45 lat.

Na kurs w Łodzi można skierować także czynnych wychowawców w domach dziecka, którzy nie mają kwalifikacji zawodowych.

Zgłoszenia: (podania z życiorysami) należy przesyłać — jak wyżej — do dnia 15 września 1946 r.

### WYPOŻYCZYŁ ROWER.

Nieletni Tadeusz Nowakowski — udał się do Henryka Piechockiego, by mu wypożyczyć rower na parę godzin, gdyż ma coś... do załatwienia.

Nowakowski po otrzymaniu roweru, sprzedał go Witoldowi Jabczyńskiemu. Sprawa oparła się o sąd. Nowakowski oddany został pod dozór rodziców, natomiast nabywca roweru od nieletniego, skazany został na trzy tysiące złotych grzywny. (md.)

### „KSIĄŻKA MÓWI“.

Pod takim tytułem odbędzie się specjalny wieczór artystyczny urządzony staraniem Towarzystwa Przyjaciół Biblioteki Publicznej we Włocławku. Imprezą tą Towarzystwo rozpoczyna swą działalność.

Układ i reżyseria wieczoru spoczywa w rękach M. Kotowskiej. Muzyka Godlewskiego. Początek wieczoru o godz. 17-tej w Teatrze Ziemi Kujawskiej dnia 14 września b. r. Dochód przeznaczony jest na kupno lektur szkolnych dla Biblioteki Miejskiej.

Nie wątpimy, że społeczeństwo nasze okaże swe całkowite poparcie dla powyższej imprezy, wyrażając w ten sposób wdzięczność dla organizatorów i autorów wieczoru oraz przychodząc z pomocą młodzieży szkolnej, której zasoby materialne nie zezwalają na kupno niezbędnych lektur. (at.)

### ZAWODY PIŁKARSKIE.

Dnia 15 bm. (niedziela) o godz. 15-ej na Stadionie Miejskim odbędą się zawody piłkarskie między drużynami Milicyjnego K. S. — Grudziądz a Milicyjnym K.S. Włocławek. (md.)

### PARNELL W NOWYM PROGRAMIE!!

Reprezentacyjny polski balet Parnella w całym zespole najwybitniejszych tancerek i tancerzy wystąpi w teatrze Miejskim w niedzielę dnia 15.9 o godzinie 19.30. Całkowicie nowy program jest bardzo interesujący. Dotychczas nie było u nas podobnie pięknych poematów tanecznych o takiej rozpiętości tematu.

Obszerny program składa się z trzech części. Pierwsza obejmuje nowe kompozycje na tematy polskie. — A więc bajecznie kolorowy „Lajkonik Krakowski“, z całym przepychem w/g słynnego drzeworytu Skoczylasa; kapitalna groteska „Świr, świr za kominem“, uroczyste „Złoty na wsi“ i wielki balet obrzędowy „Wesele chłopskie“.

Część druga przenosi nas w dziedzinę tańca narodów

Potężna rapsodia węgierska Liszta, wizerunek tancic — poemat; „Ave Caesar“ — Wyścig gladiatora kwadrygą po sławę; pełen temperamentu obraz hiszpański „Corrida“.

Część trzecia wypełnia groteska parodystyczna „Cyrk Ballo“.

Jest to pełen humoru przekrój widowiska cyrkowego. — Stawia to balet w szeregu pierwszych kompozycji tanecznych.

Zobaczmy też trio ekscentryków Bom — bim — Bom. Złotą panterę ze swym pogromcą. — Cudowne dziecko, Gretę Carho, Kubusia — Szpinaka. Umierającego łabędzia. Balet cyrkowy. Wspaniałą Staruchę, cyrkową Ordonkę, wreszcie cion programu, wyższą tresurę genialnego konia.

Takiego widowiska baletowego jeszcze nigdy u nas nie było! Zizi Halama po powrocie do zdrowia jest w znakomitej formie i zachwyca swoimi kreacjami.

Mistrz Parnell zawsze pełen ognia i wigoru. Świetna Glinkówna, najwybitniejsi tancerze Kiliński, Borkowski, Milon, oraz utalentowani Łapiński, Groszkówny, Kalinowski, Sławski, to mistrzowska ekipa baletu. Przewodowne kostiumy, według projektu Skoczylasa; Galewskiej, Zylńskiej. Kierownictwo muzyczne Zygmunta Wiehlera. W całości widowisko, o którym nie prędko się zapomina. Sensacja dla naszego miasta niebawoma.

### OGŁOSZENIA DROBNE

PORUCZNIK DR. MICHAŁ LEWANDOWSKI przez wrzesień przyjmuje pacjentów w gabinecie, ul. 3-go Maja 12, m. 4. (1838)

ŚLUSARZY kilku oraz tokarza przyjmują Zjednoczone Młotownie Mechaniczne, Kapitulna 4. Reflektujemy tylko na siły wykwalifikowane. (1840)

ZGINAŁ pies buldog brązowy prądkowany. Uprasza się doprowadzić za wynagrodzeniem ul. Kapitulna 4. (1839)

Redakcja i Administracja: Włocławek, ul. Brzeska 4, Tel. 1126  
ogłoszenia przyjmuje Administracja codziennie z wyjątkiem dni świątecznych w godzinach od 8-ej do 12-ej i od 2-ej do 5-ej soboty od 8-ej do 12-ej

Nacz. Red.: A. TURCZYNOWICZ Przyjmuje w godz. 10-12 w dni świąt  
Maszynopisów nie zwraca się. Odpowiedzialne za pismo Kolegium Redakcyjne.  
WYDAWCA: Powiatowa Rada Narodowa we Włocławku

E-12669

DRUKARNIA DIECEZJALNA, WŁOCŁAWEK, ul. BRZESKA 4

Ceny ogłoszeń: Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz. poszukiwania rodzin i pracy po 3 zł. Urzędowe, przetargi, nekrologi: 1 mm. szerokości 1 szpalta po 5 zł. reklamowe 10 zł. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.  
Prenumerata miesięczna 60 zł., z przesyłką poczt. 70 zł.